Czarny Łabędź

2018-12-07



Czyli: Miłość, złoto i przygoda.

Na Karaibach, gdzie morscy rozbójnicy nosili przepaski na oku, a jedynym politycznym kredo było miłość, złoto i przygoda, podczas jednego z napadów na nadmorską osadę piraci rabują i porywają kobiety. Ich położony na plaży tymczasowy obóz, szturmuje oddział lokalnego wojska. Piratom udaje się ujść z życiem, ale wojakom udaje się pochwycić jednego z nich Jamie-Boya (Tyrone Power).

Jak się okazuje to były drugi oficer na okręcie słynnego kapitana Henryego Morgana (Laird Cregar), sam kapitan podobno został złapany i skazany na śmierć przez powieszenie w londyńskich Dokach. Niestety uciekł. Przesłuchujący Jamiego Waringa – takie jest prawowite miano Jamie-Boya, usiłuje wydobyć od niego miejsce ukrywania się swojego kapitana. Jamie nie ma zamiaru nic powiedzieć, tym bardziej że informacja o ucieczce jest dla niego nowością.

Jamie długo w niewoli nie pobędzie – na pomoc przybywa mu jego załoga i bez większych problemów oswobadza swego przywódcę. Tuż przed ucieczką lochy nawiedza jeszcze Lady Margaret (Maureen O'Hara), piękność, która wpada w oko Jamiemu. Może wyda się to dziwne, ale nie porywa jej, chociaż ma taki zamiar.

Kapitan Morgan nie uciekł. Zapowiada spotkanie pirackich kapitanów w tawernie. Ma im coś do przekazania. Król Anglii proponuje amnestię i 100 akrów ziemi dla każdego kto osiedli się na wybrzeżu lub wykorzysta swój okręt do pokojowego handlu. Innymi słowy – piracką emeryturę. Kapitanowie mają duże wątpliwości – sądzą, że to podstęp. Tak obiecuje nowy gubernator Jamajki – Sir Henry Morgan. Anglia i Hiszpania podpisały traktat pokojowy. Morgan zapowiada, że pośle na dno każdego pirata i korsarza na Karaibach. To ma być koniec rabowania na tych wodach.

Nikt się nie decyduje na porzucenie dotychczasowego stylu życia, z wyjątkiem Waringa. Niezdecydowani mają miesiąc na opuszczenie brytyjskich wód.

Waring stara się zachowywać jak dżentelmen, może tak zdobędzie serce Lady Margaret. Ta jednak ma już swego adoratora – Ingrama, a Waringowi tak sobie wychodzi udawanie tego, kim nie jest.

Kapitan Leech (George Sanders) – kapitan Czarnego Łabędzia. Szczególnie on nie ma zamiaru porzucić swego dotychczasowego zajęcia. Zaczyna polować również na statki angielskie. Pomagają mu w tym informacje od zdrajcy w kręgach Sir Henryegi Morgana.

„**Czarny Łabędź**” to przedstawiciel kina awanturniczego z początku lat 40. Jest piękna kobieta, zawadiacki główny bohater, czarny charakter. Kobieta ma swego narzeczonego, z którym bohater musi walczyć o jej względy. Jest dużo walki, śmierć jest, ale bezkrwawa. Fabuła nie porywa, raczej prostą drogą prowadzi do swego finału.

Cóż jest w tym filmie, że zwrócił moją uwagę? Właśnie walki, walki okrętów są dynamiczne, działa strzelają, maszty się walą, wygląda to tak, jakby moim zdaniem, miało to wyglądać. Owszem miejscami są zabawne – szczególnie jak są przyspieszone, komicznie wyglądają aktorzy, jak skaczą i machają bronią – jak małpki. :-) Ale sceny walk były użyte w czołówce legendarnego już programu „Morze” – i to właśnie to mnie zaciekawiło, cóż to za film z tak ładnie wyglądającymi walkami.

„**Czarny Łabędź**” to film jednak tylko naraz, obejrzeć i zapomnieć. Nie jest jakoś szczególnie wybitny, nie jest też zły, ot ciekawostka z historii.

Tytuł polski: **Czarny Łabędź**

Tytuł oryginalny: **The Black Swan**

Reżyseria Henry King

Tyrone Power jako Jamie „Jamie-Boy” Waring

Laird Cregar jako Kapitan Sir Henry Morgan

Maureen O'Hara jako Lady Margaret Denby

George Sanders jako Kapitan Billy Leech

Thomas Mitchell jako Tom „Tommie” Blue

Artur Wyszyński